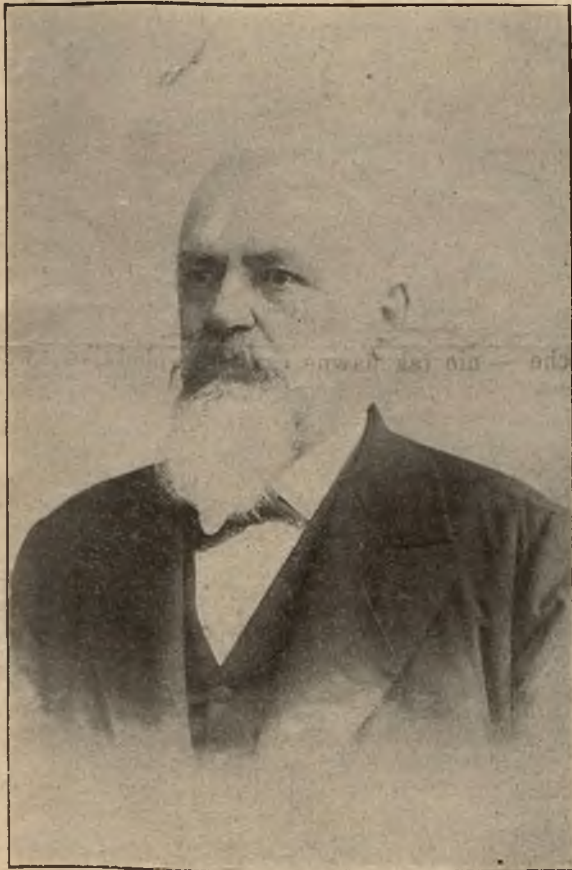


Skon prezesa krajowego Związku sędziowskiego.

Po krótkiej chorobie zmarł w sobotę ubiegłą we Lwowie prezes przed niespełna rokiem nowo założonego Związku sędziowskiego, radca wyższe-



Skon prezesa krajowego Związku sędziowskiego:
Leopold Hauser.

go sądu krajowego i radny miasta Lwowa, Leopold Hauser, honorowy obywatel miast Przemyśla, Monasterzysk i Żółkwi.

Z niezwykłą gorliwością a raczej poświęceniem oddawał się pracy zawodowej, a wśród sędziów zajmował jedno z najwybitniejszych stanowisk, lubiany przez wszystkich tak dla swych zdolności jak i prawości charakteru. To też kiedy w lecie ubiegłego roku ukonstytuował się we Lwowie krajowy Związek sędziowski, powołano ś. p. Hausera na prezesa wydziału Związku. Wydział Związku zawiadamiając o śmierci swego pierwszego prezesa powiada, że „poniósł niepowetowaną stratę z powodu śmierci nieodżałowanego swego założyciela i pierwszego prezydenta”.

Poza pracą zawodową czynny był na rozmaitych polach życia publicznego, występując wszędzie jako szermierz prawdziwego postępu. Przed

trzema laty wszedł do rady miejskiej z ramienia opozycji, której dotrzymał wierności aż do zgonu. Umarł przeżywszy lat 63.

Święta patrona straży ogniowych.

Staraniem i sumptem krakowskiego towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń odbyło się w ubiegłym tygodniu w dniu św. Floryana uroczyste nabożeństwo w kościele św. Floryana. Na nabożeństwie tem zjawiała się dyrekcja towarzystwa ubezpieczeń, spory zastęp urzędników, a dalej straż pożarna miejska i ochotnicza pod wodzą swych naczelników.

Po nabożeństwie ruszyły karne szeregi strażackie pochodem pod gmach towarzystwa ubezpie-

Kółko dramatyczne warszawskich cyklistów.

W sportowej korporacji w Warszawie, w towarzystwie „cyklistów”, dzięki inicjatywie trzech członków pp. Rzewuskiego, Kawczyńskiego i Kaima, zawiązane zostało „Kółko dramatyczne”, którego celem było uprawianie sztuki scenicznej i rozbudzenie w korporacji słabnącego życia towarzyskiego.

Dzięki usilnej pracy i wielkiemu zamięrowaniu, organizatorzy, przewyciężywszy wszelkie trudności, w dniu 13 stycznia 1907 r. urządzili pierwszy wieczór amatorski, którym od razu zdobyli sobie wielkie uznanie i powodzenie.

Zrobiwszy pierwszy krok, „Kółko” zaczęło się pomyślnie rozwijać. W sezonie zimowym na początku roku 1907 „Kółko” urządziło 7 wieczo-



Kółko dramatyczne warszawskich cyklistów: Grupa amatorów, członkowie Kółka, w siedzibie towarzystwa „na Dynasach”.

czeń przy ul. Basztowej i ze sztandarami przedfilowały przed dyrekcją instytucji.

Św. Floryan jest patronem straży ogniowych, jest też patronem tow. wzajemnych ubezpieczeń. Towarzystwo to opiekuje się od szeregu lat strażami pożarnymi w kraju i na cele ich rozwoju przeznacza rokrocznie po kilkadziesiąt tysięcy koron.

Rycina nasza przedstawia pochód ochotniczej straży krakowskiej ze sztandarem z kościoła pod gmach towarzystwa ubezpieczeń.

rów, w ciągu których grano cały szereg utworów scenicznych znanych autorów, między tymi „Debiutantkę” i „Schadzkę” Zygmunta Przybylskiego. Oprócz tego „Kółko” dwukrotnie przyjmowało udział w zabawach, urządzanych latem na korzyść Towarzystwa opieki nad dziećmi.

Trupa „Kółka” składała się z kilkunastu, zgranych ze sobą osób.



Święto patrona straży ogniowych: Pochód ochotniczej straży krakowskiej ze sztandarem z kościoła pod gmach towarzystwa ubezpieczeń.

Aparatem red. W. Lis.